

Z obrad jubileuszowej sesji ONZ

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie siel ★ A

GAZETA BIAŁOSTOCKA

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej
ROK V, Nr 149 (1182) BIAŁYSTOK, 24 czerwca 1955 r. Cena 20 gr

Światowe Zgromadzenie Przedstawicieli Sił Pokoju w Helsinkach kontynuuje obrady

HELSINKI. — Wczoraj 22 bm. obradowało Prezydium Światowego Zgromadzenia Sił Pokoju, które ustaliło procedurę obrad oraz ich porządek dzienny. Na posiedzeniu wybrano ścisłejsze biuro w składzie 33 osób z prof. Joliot-Curie na czele. Z ramienia Polski do biura wszedł poseł Ostap Diuski.

SAN FRANCISCO. — Uwaga delegacji przybyłych na jubileuszową sesję ONZ, amerykańskiej i światowej opinii publicznej oraz prasy, skupiła się 22 bm. na przemówieniu szefa delegacji radzieckiej, ministra Spraw Zagranicznych ZSRR W. M. Mołotowa.

Od wczesnych godzin rannych setki osób czekało na wydanie biletów wstępu na salę posiedzeń. Przemówienie W. M. Mołotowa transmitowane było w programie radiowym i telewizyjnym.

Zebrani powitali oklaskami pojawienie się na trybunie szefa delegacji radzieckiej. Delegaci, goście i korespondenci prasowi słuchali z rosnącym zainteresowaniem słów ministra Mołotowa, przerywając mu często oklaskami.

(Przemówienie W. M. Mołotowa zamieszczamy na str. 2).



22 czerwca 1955 r. rozpoczęło obrady Światowe Zgromadzenie Sił Pokoju. Do Helsinek przybyli delegaci ze wszystkich kontynentów.
NA ZDJĘCIU: delegacja hinduska na lotnisku w Helsinkach.

Marynarze i robotnicy z Wybrzeża w gościnie u budowniczych Kombinatów w Fastach

W dniu 23 bm. budowniczych Kombinatów Bawełnianego w Fastach odwiedzili niecodzienni goście. W związku z zakończeniem „Dni Morza” przybyła do Białostoku delegacja robotników Wybrzeża z tow. Stefanem Babińskim na czele. Między innymi w składzie przybyłej do nas delegacji jest monterzysta ze statku „Praca”, tow. Stefan Dominik, więziony na Tajwanie oraz Józef Kościelicki przodownik wyszkolenia Marynarki Wojennej.

Świetlica kombinatu nie mogła pomieścić wszystkich uczestników spotkania. Grupy robotników stanęły przy otwartych drzwiach i oknach. Po krótkim, serdecznym powitaniu głos zabrał Stefan Dominik. Opowiadał szczegółowo o gestapowskich metodach, jakie stosowali slugi amerykańscy w stosunku do więzionych marynarzy, by zmusić ich do zdrady. Opowiadał między innymi jak jego, bardzo wówczas chorego, starano się zmusić do zdrady obiecując, że będą go leczyli dopiero wtedy, jeśli podpisze prośbę o azyl.

Opowiadanie Stefana Dominika mocno poruszyło budowniczych kombinatu w Fastach i zostało nagrodzone serdecznymi oklaskami.

Następnie zabrał głos tow. Wiesław Kopeć, przedstawiciel młodzieży pracującej w gdańskiej stoczni. Ciekawie opowiadał o o pracy w stoczni i o realizacji zobowiązań podjętych przez młodych stoczniovców na cześć V Festiwalu. Mówił między

innymi, że młodzieży pracującej w stoczni powierzono budowę jednostki wodnej o pojemności 10 tysięcy ton.

Między gośćmi i robotnikami z Fast wywiałą się interesująca dyskusja szczególnie wówczas, gdy głos zabrał Zbigniew Bandurski, szypier statku rybackiego „Gdy 195”. Gdy zapowiedziano, że głos zabierze Józef Kościelicki, przodownik wyszkolenia Marynarki Wojennej, zerwała się ponownie burza oklasków. Towarzysz Kościelicki w krótkich słowach przekazał podrodzenia budowniczym Fast i zapewnienie robotników, że marynarze szkolą się po to, aby bronić naszego narodu, aby strzec pokoju.

Następnie goście zwiedzili budowę kombinatu i wyrazili swoje uznanie dla osiągnięć budowniczych Kombinatów Bawełnianego w Fastach.

Goście z Wybrzeża spotkali się również z robotnikami Zjednoczenia Budownictwa Miejskiego w Białymstoku. (lk)

Otwarcie bezpośredniego połączenia radiotelefonicznego z Indiami

WARSZAWA. — 22 bm. nastąpiło otwarcie bezpośredniego połączenia radiotelefonicznego pomiędzy Polską a Indiami.

Do tej pory Polska miała łączność z Indiami jedynie radiotelegraficzną — za po-

średnictwem Anglii. Łączności radiotelefonicznej nie mieliśmy w ogóle. Polska stała się więc trzecim w Europie — po Anglii i od niedawna ZSRR — krajem, posiadającym bezpośrednią radiokomunikację z Indiami.

Na wniosek przedstawiciela Francji Pierre Cota, prezydium postanowiło jednomyślnie mianować Edwarda Herriota honorowym przewodniczącym Zgromadzenia.

23 bm. o godz. 10 rano rozpoczęło się drugie posiedzenie plenarne, któremu przewodniczył Brazylijczyk Josue de Castro, członek parlamentu, przewodniczący Organizacji NZ do Spraw Wyżywienia i Rolnictwa (FAO).

De Castro zakomunikował, że utworzono 7 komisji, w których będzie się toczyła dyskusja nad specjalnymi problemami. Komisje są następujące: 1) Rozbrojenia i sprawy broni atomowej, 2) Bezpieczeństwa, 3) Niezawisłości narodów i pokoju, 4) Spraw gospodarczych i społecznych, 5) Wymiany kulturalnej, 6) Zagadnień młodzieżowych, 7) Działalności sił pokoju.

Pierwszym mówcą na posiedzeniu plenarnym był duchowny angikański z Kanady — Candy, obecny w Helsinkach w charakterze obserwatora. Stwierdził on, że po raz pierwszy bierze udział w tego rodzaju spotkaniu międzynarodowym, którego znaczenie w pełni docenia. Przybył po to, aby uzyskać lepsze wyobrażenie o perspektywach utrzymania pokoju.

Następnie odczytano tekst przemówienia nadesłanego przez panią Rameszwari Nehru (Indie). Podkreśliła ona konieczność zakazu broni masowej zagłady, wykorzystywania energii atomowej do celów pokojowych, zapewnienia niezawisłości narodowej wszystkich krajów — wielkich i małych.

Z kolei głos w dyskusji zabierali: przedstawiciel Chin Ludowych Kuo Mo-ze, przedstawiciel Indii Kosambi, p. Ley w imieniu delegacji nowozelandzkiej, japoński profesor Kaovo Jasui i przewodniczący Międzynarodowego Zrzeszenia Prawników-Demokratów — Pritt (Anglia).

Na zaproszenie Rządu PRL Premier Indii Nehru przybył do Polski

WARSZAWA. — Dnia 23 bm. w godzinach przedpołudniowych przybył do Polski na zaproszenie Rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej premier i minister Spraw Zagranicznych Republiki Indii Jawaharlal Nehru.

Premierowi J. Nehru towarzyszą: córka — pani Indira Gandhi, sekretarz generalny Ministerstwa Spraw Zagranicznych N. R. Pillai, ambasador Indii K. P. S. Menon oraz dyrektor Departamentu Europejskiego MSZ A. Hussain.

Na udekorowane flagami państwowymi indyjskimi i polskimi lotnisko Okęcie przybyli: Pierwszy Sekretarz KC PZPR Bolesław Bierut, Przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki, Prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz, sekretarz KC PZPR Franciszek Mazur, pierwszy zastępcy Prezesa Rady Ministrów: Hilary Minc i Zenon Nowak, wiceprezesi Rady Ministrów: Konstanty Rokossowski, Franciszek Jóźwiak - Witold, Tadeusz Gede, Piotr Jaroszewicz, Stefan Jędrzychowski i Stanisław Łopot, zastępca Przewodniczącego Rady Państwa Stefan Ignar, kierownik Ministerstwa Spraw Zagranicznych wiceminister Marian Naszkowski, sekretarz Rady Państwa Marian Ry-

bicki, członkowie Rady Państwa i Rządu, wiceprezes PAN Wacław Sierpiński, przewodniczący Prezydium Rady Narodowej m. st. Warszawy Jerzy Albrecht, generalicja WP, dyrektor protokołu dyplomatycznego MSZ Edward Bartol, wyżsi urzędnicy urzędu Rady Ministrów i MSZ, przedstawiciele władz naczelnych organizacji politycznych i społecznych, przedstawiciele świata nauki i kultury oraz liczni przedstawiciele prasy krajowej i zagranicznej.

Po przybyciu premiera Nehru i towarzyszących mu osób na lotnisko, odebrane zostały hymny narodowe Republiki Indii i Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Wysiadających z samolotu premiera Indii i towarzyszące mu osoby serdecznie powitał Prezes Rady Ministrów PRL Józef Cyrankiewicz.

Małżonka Prezesa Rady Ministrów wręczyła wiązkę róż córce premiera Indii P. Gandhi.

Kompania honorowa WP oddała premierowi Indii honory wojskowe.

Po przywitaniu się premiera Nehru z przedstawicielami władz i społeczeństwa, harcerze ze szkół warszawskich wręczyli gościom

Przemówienie premiera Nehru

Przemówienie tow. Cyrankiewicza

Przemówienie premiera Nehru

Przemówienie tow. Cyrankiewicza

Przemówienie premiera Nehru

Przemówienie tow. Cyrankiewicza

bukiety kwiatów. J. Nehru i Indira Gandhi serdecznie podziękowali otaczającym ich dzieciom.

Premier Republiki Indii Jawaharlal Nehru i Prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz wygłosili krótkie przemówienia przed mikrofonem Polskiego Radia (teksty przemówień podajemy poniżej).

Z lotniska premier J. Nehru i towarzyszące mu osoby wraz z Prezesem Rady Ministrów J. Cyrankiewiczem, Pierwszym Sekretarzem KC PZPR B. Bierutem, Przewodniczącym Rady Państwa A. Zawadzkim i innymi przedstawicielami polskimi, udali się otwartymi samochodami do rezydencji. Wzdłuż trasy ludność stolicy serdecznie witała przejeżdżających.

WARSZAWA. — Dnia 23 bm. premier i minister Spraw Zagranicznych Republiki Indii Jawaharlal Nehru złożył wizytę Prezesowi Rady Ministrów Józefowi Cyrankiewiczowi.

Dnia 23 bm. premier i minister Spraw Zagranicznych Indii Jawaharlal Nehru złożył również wizytę kierownikowi Ministerstwa Spraw Zagranicznych wiceministrowi Marianowi Naszkowskiemu.

Przemówienie premiera Nehru

Panie Premierze, Szanowni Państwo!

Jestem bardzo szczęśliwy z przybycia do Waszej stolicy i z tego, że będę miał sposobność w ciągu 2—3 dni spotkać przywódców Waszego kraju. Szkoda, że tak krótko mogę tu pozostać, niemniej jednak cieszę się, że będę mógł zwiedzić Waszą ojczyznę. Jak wiecie, przez ostatnie 2 tygodnie gościłem w Związku Radzieckim. Obecnie muszę jeszcze odwiedzić szereg innych krajów, więc niestety, nie będę miał możliwości pozostania w Polsce dłużej.

Przynoszę Wam i narodowi polskiemu najlepsze życzenia mojego narodu. Mam nadzieję, że zawsze będzie nas łączyć przyjaźń i współpraca. Serdecznie dziękuję za przyjęcie.

Przemówienie tow. Cyrankiewicza

Panie Premierze, Drodzy Goście!

Najserdeczniej dziękuję Panu Premierowi za tak miłe słowa powitania. W imieniu Rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, w imieniu narodu polskiego z gorącą radością witam Pana, Panie Premierze, na ziemi polskiej. Naród polski z gorącą sympatią śledził walkę narodu hinduskiego o wolność i niepodległość, walkę, której tak wybitnym przywódcą jest nasz Gość, premier Nehru. Jeszcze bardziej zwiększa naszą sympatię do drogiego Gościa i wielką radość z Jego przybycia do Polski to, że premiera Nehru zna cały świat jako wytrwałego bojownika o pokój, wcielającego w życie pokojowe ideały narodu hinduskiego.

W Warszawie i na ziemi polskiej, która tak srodze ucierpiała od niszczycielskiej wojny, od najazdu hitlerowskiego, słowo pokój ma swoją szczególnie mocną wymowę. I tym zawołaniem: „Niech żyje pokój”, „Niech żyje nasza wspólna walka o pokój”, „Niech żyje przyjaźń narodów hinduskiego i polskiego” witamy Was, drogi Panie Premierze.

Wyjazd premiera Nehru z Moskwy

MOSKWA. — Agencja TASS podaje: Dnia 23 bm. w godzinach rannych wyjechał z Moskwy po 16-dniowym pobycie w Związku Radzieckim premier i minister Spraw Zagranicznych Indii Jawaharlal Nehru.

Podróżując po Związku Radzieckim Jawaharlal Nehru przejechał około 13 tys. km. Odwiedził on Stalingrad, Krym, Gruzję, Uzbekistan, Kazachstan, Leninogr, Magnitogorsk, Swierdłowski, kraj Altajski, spotykał się z meźami stanu i działaczami społecznymi, z robotnikami, kolchoźnikami, uczonymi, pracownikami kultury i sztuki. Ludzie radzieccy wszędzie serdecznie przyjmowali premiera Nehru, dając wyraz gorącym uczuciom miłości i przyjaźni.

Na lotnisku żegnali J. Nehru: N. A. Bułganin, N. S. Chruszczow, E. M. Kaganowicz, G. M. Malenkow, A. I. Mikołaj, M. G. Pierwuchin, M. Z. Saburow, przewodniczący Rady Ministrów RFSRR A. M. Puzanow, ministrowie ZSRR i marszałkowie.

W przemówieniu pożegnalnym N. A. Bułganin powiedział m. in.:

Zegnąjąc dziś naszych gości, pragnę raz jeszcze wyrazić głębokie zadowolenie, jakie sprawił nam pobyt w Związku Radzieckim premiera Indii pana Nehru i jego towarzyszy podróży.

W czasie swej krótkiej podróży po Związku Radzieckim pan Nehru miał niewątpliwie możliwość przekonania się o serdeczności i

szczeroci uczuć przyjaźni i sympatii, jakimi darzą ludzie radzieccy wielki naród hinduski.

Do ustanowienia wzajemnego zrozumienia w niemałym stopniu przyczynił się również osobisty kontakt i rozmowy Pana Nehru z kierownikami rządu radzieckiego. Wynikiem tych rozmów jest opublikowana dzisiaj w prasie wspólna deklaracja. Jestem głęboko przekonany, że deklaracja ta stanie się trwałą podstawą dalszego rozwoju i zacieśnienia przyjaźnych stosunków między naszymi krajami. Stosunki te mogą być dobitnym przykładem współpracy dwóch państw o różnych systemach społecznych, przykładem tego jak należy rozumieć i wcielać w życie ideę pokojowego współistnienia.

Proszę Pana, Panie Premierze, w imieniu rządu radzieckiego i narodu radzieckiego, jak również swoim własnym — o przekazanie naszych gorących pozdrowień i najlepszycy życzeń wielkiemu narodowi Indii.

Następnie przemówił premier Indii Nehru.

Sądze, oświadczył on m. in., że wyjeżdżam stąd jednocześnie bogatszy i uboższy niż przyjechałem. Uważam, że wyjeżdżam bogatszy dlatego, że będę miał tak wiele

przepięknych wspomnień o naszej przyjaźni i o przyjęciu, jakieście nam zgotowali. Wyjeżdżam stąd uboższy, dlatego, że zostawiam tu swoje serce. Ścisłej mówiąc, to nie zboża, to również nieco wzbogaca.

Mówił Pan o naszej wspólnej deklaracji podpisanej przez nas w srode. Jest ona symbolem naszej przyjaźni i naszych wzajemnych stosunków, rękojmią naszej przyszłej współpracy. Oczywiście, będzie to korzystne dla naszych krajów i sądze, że również dla innych krajów, dla sprawy pokoju na całym świecie. Pragniemy, aby wszystkie kraje żyły w przyjaźni, aby nie było wrogoci i my w Indiach do tego dążymy.

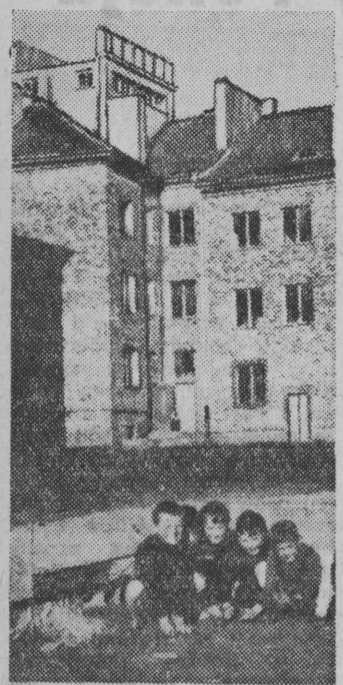
Raz jeszcze pragnę Wam podziękować. Zachowam wiele wspomnień. Jednakże największe wrażenie, jakiego doznałem — to obraz, który widziałem dziś rano, jadąc na lotnisko. Żegnający mnie setki tysięcy mieszkańców Moskwy. Ich uśmiechy, ich radosne twarze i miłość, którą widziałem w ich oczach, na zawsze zachowam w pamięci. Proszę przekazać moją wdzięczność, słowa miłości narodowi radzieckiemu.

Do widzenia.

Słowo „Do widzenia” J. Nehru mówi po rosyjsku.

O godz. 9 min. 38 czasu moskiewskiego samolot startuje i bierze kurs na Warszawę.

JAKI JEST NASZ WKŁAD W WALKĘ



Pięknie wygląda wybudowane rezydencje robotników ZBM osiedle robotnicze Zambrów. W zdrowych, słonecznych mieszkaniach mieszkają rodziny pracowników Zambrówskich Zakładów Przemysłowych Bawelnianego.

Czy wiecie, że...

...dzięki należytej organizacji pracy, podejmowaniu i realizowaniu zobowiązań zmierzających do oszczędzenia materiałów, właściwego wykorzystania sprzętu, walce z marnotrawstwem materiałów i poprawie jakości robót, załogi budowlane odcinka 2 kierowanego przez Witolda Domanowskiego, budujące Białystok, w okresie czterech miesięcy wygospodarowały 512 tysięcy złotych?

...również w wyniku oszczędniejszego budowania załogi odcinka 3 kierowanego przez Aleksandra Bilię, także budujące Białystok, w okresie czterech miesięcy wygospodarowały 168 tysięcy złotych?

...realizując zobowiązania pierwszoplanowe robotnicy budowlani ZBM oszczędzili 8.860 sztuk cegły, 356 kg cementu, 6,8 metrów sześć. drzewa i 5.144 roboczogodzin?

...w I kwartale wydajność pracy robotników ZBM wynosiła średnio 23,49 zł na rob./godz. na planowane 20,77 zł na rob./godz.?

...na 13 obiektów oddanych w I kwartale do użytku, tylko dwa otrzymały oceny dostateczną. Jakoby 11 obiektów zostało oceniona na „bardzo dobrze” i „dobrze”?

...białostockie ZBM zammuje i miejsce w międzyzakładowym współzawodnictwie w skłoni Centralnego Zarządu Budownictwa Mieszkalnego — Pótno i chlubi się najlepszymi w zawodzie w kraju, brygadami murarskim Bolesławem Luksem, tymkaczem Władysławem Zaleuskim, szluzem Tadeuszem Chodutkim i magazynierem Pawłem Genuszem?

...kierowca z Bazy Transportu ZBM ob. Czesław Rutkowski przejechał na wozie ZIS-585 ponad 130 tys. km bez kapitalnego remontu, to jest 40 tys. km ponad normę?

Mówi naczelny inżynier ZBM — Kazimierz Andrzejewski

— Mając na uwadze fakt, że białostockie ZBM wygospodarowało w okresie pierwszych czterech miesięcy bieżącego roku 2 miliony 964 tysiące złotych, chcieliśmy się dowiedzieć jakie są podstawowe źródła tej oszczędzonej sumy?

— Przede wszystkim przelomu w naszej pracy dokonała odbyta w końcu ubiegłego roku konferencja partyjno-ekonomiczna. Wnioski i uwagi zostały uwzględnione w podjętej, prawie już w całości zrealizowanej uchwale.

— Tak, to prawda, konferencja była udana. W jakim więc kierunku potoczyła się walka o obniżkę kosztów własnych?

— We wszystkich, a szczególnie decydujących o kosztach budowy obiektu. Tak na przykład rozpoczęliśmy walkę z marnotrawstwem materiałów, brakorobitami, z nadużyciami w transporcie. W wyniku pełnego wykorzystania sprzętu, usprawnienia pracy transportu i zmniejszenia liczby najemnych wozaków z 380 do 58 zrzeszonych w spółdzielni usługowej, zaoszczędziliśmy milion dwieście tysięcy złotych. Drugim głównym źródłem oszczędności stała się właściwa ocena dostarczanego nam materiałów i gospodarka nimi. Poprzednio przyjmowaliśmy wszystko na słowo i płaćmy za niestanowiące się do budowy materiały. Dzisiaj zanim kupimy, oceniamy ich wartość rzeczową. Poza tym ograniczyliśmy do minimum drogę przetrzymania materiałów z obiektu na obiekt.

— Mówiliście o zwiększonej walce z marnotrawcami materiałów. Jak więc tu przedstawia się gospodarność?

— W porównaniu z minionym rokiem stwierdzamy znaczne zmniejszenie marnotrawstwa. Niestety, w omawianym okresie przekroczyliśmy planowane koszty zużycia materiałów o 200 tysięcy złotych. Mimo zwiększonej kontroli, odpowiedzialności niektórych kierowników budów, majstrów, brygadistów i robotników, notujemy jeszcze wypadki niszczenia materiałów.

— A jakie Zjednoczenie przedsięwzięło środki mające na celu zagwarantowanie realizacji planu oszczędności?

— Uważając, że w walce o obniżkę kosztów budowy niezbędna jest stała kontrola, powołaliśmy specjalną komisję, która na bieżąco śledzi koszty obiektów i interweniuje w porę, gdy zajdzie potrzeba i udzielając pomocy. Konieczność orientowania się w kosztach budowy dotyczy kierowników obiektów, majstrów i brygadistów, którzy z kolei mają obowiązek zapoznawania ze stanem rzeczy robotników. Dalej wprowadziliśmy limitowanie materiałów oraz kosztów transportu.

— Niewątpliwie, te środki wpłynęły na Wasze oszczędności. Czy jednak obok źródła strat na materiałach nie ma innych, których zlikwidowanie pozwoliłoby Zjednoczeniu uzyskać jeszcze większe oszczędności?

— Musimy stwierdzić, że poważne straty ponosi nasz transport, który za dużo zużywa paliwa, smarów i ogumienia. Nie uzyskujemy oszczędności na kosztach robotniczych.

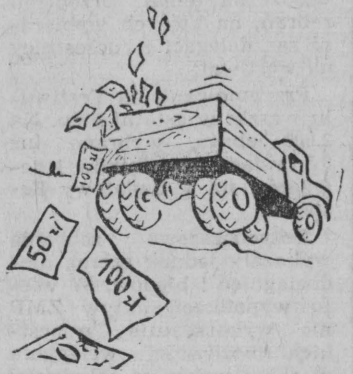
— Mówiliście o zwiększonej walce z marnotrawcami materiałów. Jak więc tu przedstawia się gospodarność? — W porównaniu z minionym rokiem stwierdzamy znaczne zmniejszenie marnotrawstwa. Niestety, w omawianym okresie przekroczyliśmy planowane koszty zużycia materiałów o 200 tysięcy złotych. Mimo zwiększonej kontroli, odpowiedzialności niektórych kierowników budów, majstrów, brygadistów i robotników, notujemy jeszcze wypadki niszczenia materiałów.

— A jakie Zjednoczenie przedsięwzięło środki mające na celu zagwarantowanie realizacji planu oszczędności? — Uważając, że w walce o obniżkę kosztów budowy niezbędna jest stała kontrola, powołaliśmy specjalną komisję, która na bieżąco śledzi koszty obiektów i interweniuje w porę, gdy zajdzie potrzeba i udzielając pomocy. Konieczność orientowania się w kosztach budowy dotyczy kierowników obiektów, majstrów i brygadistów, którzy z kolei mają obowiązek zapoznawania ze stanem rzeczy robotników. Dalej wprowadziliśmy limitowanie materiałów oraz kosztów transportu.

— Niewątpliwie, te środki wpłynęły na Wasze oszczędności. Czy jednak obok źródła strat na materiałach nie ma innych, których zlikwidowanie pozwoliłoby Zjednoczeniu uzyskać jeszcze większe oszczędności? — Musimy stwierdzić, że poważne straty ponosi nasz transport, który za dużo zużywa paliwa, smarów i ogumienia. Nie uzyskujemy oszczędności na kosztach robotniczych.

— Mówiliście o zwiększonej walce z marnotrawcami materiałów. Jak więc tu przedstawia się gospodarność? — W porównaniu z minionym rokiem stwierdzamy znaczne zmniejszenie marnotrawstwa. Niestety, w omawianym okresie przekroczyliśmy planowane koszty zużycia materiałów o 200 tysięcy złotych. Mimo zwiększonej kontroli, odpowiedzialności niektórych kierowników budów, majstrów, brygadistów i robotników, notujemy jeszcze wypadki niszczenia materiałów.

— Mówiliście o zwiększonej walce z marnotrawcami materiałów. Jak więc tu przedstawia się gospodarność? — W porównaniu z minionym rokiem stwierdzamy znaczne zmniejszenie marnotrawstwa. Niestety, w omawianym okresie przekroczyliśmy planowane koszty zużycia materiałów o 200 tysięcy złotych. Mimo zwiększonej kontroli, odpowiedzialności niektórych kierowników budów, majstrów, brygadistów i robotników, notujemy jeszcze wypadki niszczenia materiałów.



...kierowca z Bazy Transportu ZBM ob. Czesław Rutkowski przejechał na wozie ZIS-585 ponad 130 tys. km bez kapitalnego remontu, to jest 40 tys. km ponad normę?

...kierowca z Bazy Transportu ZBM ob. Czesław Rutkowski przejechał na wozie ZIS-585 ponad 130 tys. km bez kapitalnego remontu, to jest 40 tys. km ponad normę?

Mówi naczelny inżynier BPZB — Henryk Kupidłowski

— Jak ze swego punktu widzenia ocenia wyniki produkcyjne BPZB w pierwszym kwartale b. r., zwłaszcza gdy chodzi o obniżkę kosztów własnych?

— Dyrekcja Zjednoczenia ocenia ze swego punktu widzenia wyniki produkcyjne w I kwartale br. i w roku ubiegłym, zwłaszcza gdy chodzi o obniżkę kosztów własnych, jako niezadowalającą. W okresie tych 15 miesięcy nie tylko nie osiągnęliśmy planowanych wskaźników obniżki kosztów własnych, ale ponieśliśmy straty.

— Jakże więc były pierwsze kroki, aby uzdrowić sytuację w Zjednoczeniu?

— Przede wszystkim zmieniło się kierownictwo Zjednoczenia. Nowe kierownictwo wspólnie z towarzyszami z Centralnego Zarządu dokładnie przeanalizowało te momenty, które zdecydowały o tak dużych stratach. Kierownictwo poprzez żywy kontakt znalazło wspólny język z załogą — z robotnikami, majstrami, technnikami, inżynierami i personelem administracyjnym. Załoga w poważnym stopniu dopomogła nam w opracowaniu szczegółowych planów uzdrowienia gospodarki Zjednoczenia.

— Tak, to prawda. Już w kwietniu i maju widać w Zjednoczeniu znaczną poprawę. Jeśli chodzi o obniżkę kosztów własnych, interesuje nas więc, jakie podjęliście środki...

— Jak wam wiadomo, na wszystkich naszych budowlach stosowane było w małym stopniu, a powodowało to duże marnotrawstwo materiałów. Dlatego też na te sprawy zwróciliśmy szczególną uwagę. I tak na przykład wprowadziliśmy limitowanie materiałów na budowie nr 18. Wydaliliśmy polecenie, zabraniające magazynierom wydawania materiałów objętych limitowaniem bez uprzedniego przedłożenia przez kierownika budowy dokładnej karty wydawania i podpisanej karty limitów materiałowych. Budowy systematycznie wystawiają dowody na pobrane materiały do produkcji.

— W I kwartale br. na budowach BPZB w 1880 wypadkach złamano socjalistyczną dyscyplinę pracy? Również w I kwartale br. tylko jeden z oddanych obiektów w tym okresie przez BPZB otrzymał ocenę dobra.

— W I kwartale br. na budowach BPZB w 1880 wypadkach złamano socjalistyczną dyscyplinę pracy? Również w I kwartale br. tylko jeden z oddanych obiektów w tym okresie przez BPZB otrzymał ocenę dobra.

— W I kwartale br. na budowach BPZB w 1880 wypadkach złamano socjalistyczną dyscyplinę pracy? Również w I kwartale br. tylko jeden z oddanych obiektów w tym okresie przez BPZB otrzymał ocenę dobra.

— W I kwartale br. na budowach BPZB w 1880 wypadkach złamano socjalistyczną dyscyplinę pracy? Również w I kwartale br. tylko jeden z oddanych obiektów w tym okresie przez BPZB otrzymał ocenę dobra.

— W I kwartale br. na budowach BPZB w 1880 wypadkach złamano socjalistyczną dyscyplinę pracy? Również w I kwartale br. tylko jeden z oddanych obiektów w tym okresie przez BPZB otrzymał ocenę dobra.

— W I kwartale br. na budowach BPZB w 1880 wypadkach złamano socjalistyczną dyscyplinę pracy? Również w I kwartale br. tylko jeden z oddanych obiektów w tym okresie przez BPZB otrzymał ocenę dobra.

— W I kwartale br. na budowach BPZB w 1880 wypadkach złamano socjalistyczną dyscyplinę pracy? Również w I kwartale br. tylko jeden z oddanych obiektów w tym okresie przez BPZB otrzymał ocenę dobra.

— W I kwartale br. na budowach BPZB w 1880 wypadkach złamano socjalistyczną dyscyplinę pracy? Również w I kwartale br. tylko jeden z oddanych obiektów w tym okresie przez BPZB otrzymał ocenę dobra.

— W I kwartale br. na budowach BPZB w 1880 wypadkach złamano socjalistyczną dyscyplinę pracy? Również w I kwartale br. tylko jeden z oddanych obiektów w tym okresie przez BPZB otrzymał ocenę dobra.

— W I kwartale br. na budowach BPZB w 1880 wypadkach złamano socjalistyczną dyscyplinę pracy? Również w I kwartale br. tylko jeden z oddanych obiektów w tym okresie przez BPZB otrzymał ocenę dobra.

— W I kwartale br. na budowach BPZB w 1880 wypadkach złamano socjalistyczną dyscyplinę pracy? Również w I kwartale br. tylko jeden z oddanych obiektów w tym okresie przez BPZB otrzymał ocenę dobra.

Trzy głosy z jednej budowy

WIEŚLAW SIKORSKI
Kierownik budowy nr 160 przy ul. Stalina w Białymstoku

— Jak walcymy o potanie budownictwa? Po prostu gospodarskim zużyciem materiałów, nieopuszczeniem do brakorobitów, walką z czasem. O, limit pozwalał użyć już nam 24 metry sześć. drzewa, a zużyliśmy 3 metrów. 19 metrów sześć. drzewa zaoszczędziliśmy. W jaki sposób? Wykorzystujemy parokrotnie stare szalunki i rusztowania. Brygada murarska Bolesława Łukasza oszczędza zaś nowe cegły. Gdzie można wmurować połowę i ćwiartki. Przed paroma dniami byłem w zimrowni w celu doborania krużgłowa. Trzeba bowiem wiedzieć, że czym odpowiedniej jest kruszywo, tym mniej zużywa się cementu. Ostatnio na moje żądanie wibrobetoniarnia zaczęła znakować belki DMS. Każda belka (typ) ma inne, większe i mniejsze zbrojenie. Teraz każda budowa może zażądać takiej belki, jakie jej są potrzebne. Jak jest mniej obciążenie, to kładzie się belki o mniejszej ilości żelaza, a nie jak przedtem kładło się takie, jakie przysłał. Cóż poza tym? Trzeba mieć ochotę na całą budowę. I uważam, że czym na placu mniej materiałów, to lepiej się nimi gospodarzy.

— Trzeba uważać, że w walce o obniżkę kosztów budowy niezbędna jest stała kontrola, powołaliśmy specjalną komisję, która na bieżąco śledzi koszty obiektów i interweniuje w porę, gdy zajdzie potrzeba i udzielając pomocy. Konieczność orientowania się w kosztach budowy dotyczy kierowników obiektów, majstrów i brygadistów, którzy z kolei mają obowiązek zapoznawania ze stanem rzeczy robotników. Dalej wprowadziliśmy limitowanie materiałów oraz kosztów transportu.

— Niewątpliwie, te środki wpłynęły na Wasze oszczędności. Czy jednak obok źródła strat na materiałach nie ma innych, których zlikwidowanie pozwoliłoby Zjednoczeniu uzyskać jeszcze większe oszczędności?

— Musimy stwierdzić, że poważne straty ponosi nasz transport, który za dużo zużywa paliwa, smarów i ogumienia. Nie uzyskujemy oszczędności na kosztach robotniczych.

— Mówiliście o zwiększonej walce z marnotrawcami materiałów. Jak więc tu przedstawia się gospodarność? — W porównaniu z minionym rokiem stwierdzamy znaczne zmniejszenie marnotrawstwa. Niestety, w omawianym okresie przekroczyliśmy planowane koszty zużycia materiałów o 200 tysięcy złotych. Mimo zwiększonej kontroli, odpowiedzialności niektórych kierowników budów, majstrów, brygadistów i robotników, notujemy jeszcze wypadki niszczenia materiałów.

— A jakie Zjednoczenie przedsięwzięło środki mające na celu zagwarantowanie realizacji planu oszczędności?

— Uważając, że w walce o obniżkę kosztów budowy niezbędna jest stała kontrola, powołaliśmy specjalną komisję, która na bieżąco śledzi koszty obiektów i interweniuje w porę, gdy zajdzie potrzeba i udzielając pomocy. Konieczność orientowania się w kosztach budowy dotyczy kierowników obiektów, majstrów i brygadistów, którzy z kolei mają obowiązek zapoznawania ze stanem rzeczy robotników. Dalej wprowadziliśmy limitowanie materiałów oraz kosztów transportu.

— Niewątpliwie, te środki wpłynęły na Wasze oszczędności. Czy jednak obok źródła strat na materiałach nie ma innych, których zlikwidowanie pozwoliłoby Zjednoczeniu uzyskać jeszcze większe oszczędności?

— Musimy stwierdzić, że poważne straty ponosi nasz transport, który za dużo zużywa paliwa, smarów i ogumienia. Nie uzyskujemy oszczędności na kosztach robotniczych.

— Mówiliście o zwiększonej walce z marnotrawcami materiałów. Jak więc tu przedstawia się gospodarność? — W porównaniu z minionym rokiem stwierdzamy znaczne zmniejszenie marnotrawstwa. Niestety, w omawianym okresie przekroczyliśmy planowane koszty zużycia materiałów o 200 tysięcy złotych. Mimo zwiększonej kontroli, odpowiedzialności niektórych kierowników budów, majstrów, brygadistów i robotników, notujemy jeszcze wypadki niszczenia materiałów.

— A jakie Zjednoczenie przedsięwzięło środki mające na celu zagwarantowanie realizacji planu oszczędności?

— Uważając, że w walce o obniżkę kosztów budowy niezbędna jest stała kontrola, powołaliśmy specjalną komisję, która na bieżąco śledzi koszty obiektów i interweniuje w porę, gdy zajdzie potrzeba i udzielając pomocy. Konieczność orientowania się w kosztach budowy dotyczy kierowników obiektów, majstrów i brygadistów, którzy z kolei mają obowiązek zapoznawania ze stanem rzeczy robotników. Dalej wprowadziliśmy limitowanie materiałów oraz kosztów transportu.

— Niewątpliwie, te środki wpłynęły na Wasze oszczędności. Czy jednak obok źródła strat na materiałach nie ma innych, których zlikwidowanie pozwoliłoby Zjednoczeniu uzyskać jeszcze większe oszczędności?

— Musimy stwierdzić, że poważne straty ponosi nasz transport, który za dużo zużywa paliwa, smarów i ogumienia. Nie uzyskujemy oszczędności na kosztach robotniczych.

Trzy głosy z jednej budowy

WIEŚLAW SIKORSKI
Kierownik budowy nr 160 przy ul. Stalina w Białymstoku

— Jak walcymy o potanie budownictwa? Po prostu gospodarskim zużyciem materiałów, nieopuszczeniem do brakorobitów, walką z czasem. O, limit pozwalał użyć już nam 24 metry sześć. drzewa, a zużyliśmy 3 metrów. 19 metrów sześć. drzewa zaoszczędziliśmy. W jaki sposób? Wykorzystujemy parokrotnie stare szalunki i rusztowania. Brygada murarska Bolesława Łukasza oszczędza zaś nowe cegły. Gdzie można wmurować połowę i ćwiartki. Przed paroma dniami byłem w zimrowni w celu doborania krużgłowa. Trzeba bowiem wiedzieć, że czym odpowiedniej jest kruszywo, tym mniej zużywa się cementu. Ostatnio na moje żądanie wibrobetoniarnia zaczęła znakować belki DMS. Każda belka (typ) ma inne, większe i mniejsze zbrojenie. Teraz każda budowa może zażądać takiej belki, jakie jej są potrzebne. Jak jest mniej obciążenie, to kładzie się belki o mniejszej ilości żelaza, a nie jak przedtem kładło się takie, jakie przysłał. Cóż poza tym? Trzeba mieć ochotę na całą budowę. I uważam, że czym na placu mniej materiałów, to lepiej się nimi gospodarzy.

— Trzeba uważać, że w walce o obniżkę kosztów budowy niezbędna jest stała kontrola, powołaliśmy specjalną komisję, która na bieżąco śledzi koszty obiektów i interweniuje w porę, gdy zajdzie potrzeba i udzielając pomocy. Konieczność orientowania się w kosztach budowy dotyczy kierowników obiektów, majstrów i brygadistów, którzy z kolei mają obowiązek zapoznawania ze stanem rzeczy robotników. Dalej wprowadziliśmy limitowanie materiałów oraz kosztów transportu.

— Niewątpliwie, te środki wpłynęły na Wasze oszczędności. Czy jednak obok źródła strat na materiałach nie ma innych, których zlikwidowanie pozwoliłoby Zjednoczeniu uzyskać jeszcze większe oszczędności?

— Musimy stwierdzić, że poważne straty ponosi nasz transport, który za dużo zużywa paliwa, smarów i ogumienia. Nie uzyskujemy oszczędności na kosztach robotniczych.

— Mówiliście o zwiększonej walce z marnotrawcami materiałów. Jak więc tu przedstawia się gospodarność? — W porównaniu z minionym rokiem stwierdzamy znaczne zmniejszenie marnotrawstwa. Niestety, w omawianym okresie przekroczyliśmy planowane koszty zużycia materiałów o 200 tysięcy złotych. Mimo zwiększonej kontroli, odpowiedzialności niektórych kierowników budów, majstrów, brygadistów i robotników, notujemy jeszcze wypadki niszczenia materiałów.

— A jakie Zjednoczenie przedsięwzięło środki mające na celu zagwarantowanie realizacji planu oszczędności?

— Uważając, że w walce o obniżkę kosztów budowy niezbędna jest stała kontrola, powołaliśmy specjalną komisję, która na bieżąco śledzi koszty obiektów i interweniuje w porę, gdy zajdzie potrzeba i udzielając pomocy. Konieczność orientowania się w kosztach budowy dotyczy kierowników obiektów, majstrów i brygadistów, którzy z kolei mają obowiązek zapoznawania ze stanem rzeczy robotników. Dalej wprowadziliśmy limitowanie materiałów oraz kosztów transportu.

— Niewątpliwie, te środki wpłynęły na Wasze oszczędności. Czy jednak obok źródła strat na materiałach nie ma innych, których zlikwidowanie pozwoliłoby Zjednoczeniu uzyskać jeszcze większe oszczędności?

— Musimy stwierdzić, że poważne straty ponosi nasz transport, który za dużo zużywa paliwa, smarów i ogumienia. Nie uzyskujemy oszczędności na kosztach robotniczych.

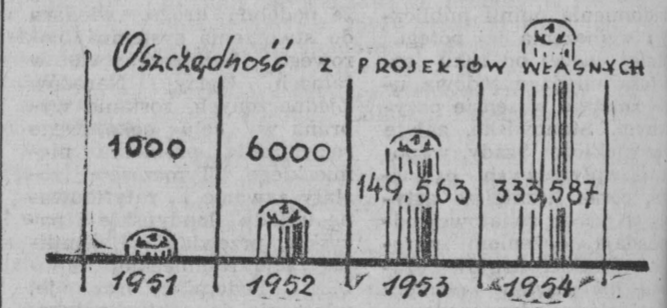
— Mówiliście o zwiększonej walce z marnotrawcami materiałów. Jak więc tu przedstawia się gospodarność? — W porównaniu z minionym rokiem stwierdzamy znaczne zmniejszenie marnotrawstwa. Niestety, w omawianym okresie przekroczyliśmy planowane koszty zużycia materiałów o 200 tysięcy złotych. Mimo zwiększonej kontroli, odpowiedzialności niektórych kierowników budów, majstrów, brygadistów i robotników, notujemy jeszcze wypadki niszczenia materiałów.

— A jakie Zjednoczenie przedsięwzięło środki mające na celu zagwarantowanie realizacji planu oszczędności?

— Uważając, że w walce o obniżkę kosztów budowy niezbędna jest stała kontrola, powołaliśmy specjalną komisję, która na bieżąco śledzi koszty obiektów i interweniuje w porę, gdy zajdzie potrzeba i udzielając pomocy. Konieczność orientowania się w kosztach budowy dotyczy kierowników obiektów, majstrów i brygadistów, którzy z kolei mają obowiązek zapoznawania ze stanem rzeczy robotników. Dalej wprowadziliśmy limitowanie materiałów oraz kosztów transportu.

— Niewątpliwie, te środki wpłynęły na Wasze oszczędności. Czy jednak obok źródła strat na materiałach nie ma innych, których zlikwidowanie pozwoliłoby Zjednoczeniu uzyskać jeszcze większe oszczędności?

— Musimy stwierdzić, że poważne straty ponosi nasz transport, który za dużo zużywa paliwa, smarów i ogumienia. Nie uzyskujemy oszczędności na kosztach robotniczych.



— Duży udział w obniżeniu kosztów budowy biorą nasi racjonalizatorzy. Coraz więcej zgłaszają usprawnień i coraz bardziej wartościowych. Jest to wynikiem ożywionej pracy Klubu, Techniki i Racjonalizacji Zjednoczenia, udzielania przez niego stałej i przyjacielskiej pomocy każdemu racjonalizatorowi. Do rozwoju tego twórczego ruchu przyczynia się w poważnym stopniu operatywność Klubu. Zgłoszony wniosek jest szybko rozpatrzony i zastosowanie w produkcji, a projektant otrzymuje wynagrodzenie służnie proporcjonalne do wartości wniosku.

— Jak aktywnie uczestniczą nasi racjonalizatorzy w walce o obniżenie kosztów budownictwa, świadczą wnioski zgłoszone w I półroczu bieżącego roku. Podczas, gdy planowaliśmy zastosowanie w pracy 24 usprawnień, do chwili obecnej zastosowaliśmy już 39 wniosków. Przewidyujemy, że w okresie rocznym powinny one przynieść

151 tys. złotych oszczędności. Na szczególne wyróżnienie zasługują szluzar Ben Sprzętu ob. Edward Skorpuch, który w tym roku złożył 4 usprawnień.

— Jednym z najbardziej wartościowych wniosków, jest usprawnienie opracowane przez brygadę inżynierów-robotników, w skład której wchodzi: Michał Paprocki, Antoni Sztrubel i Jan Wrzeszcz, pracownicy odcinka budowlanego nr 4. Usprawnienie dotyczy sposobu licowania ścian odpadami szkła grubego.

— Mówiąc o oszczędnościach, trzeba także powiedzieć o słabej stronie naszej pracy. Jest nią jeszcze za mało zainteresowanie załóg budów ruchem racjonalizatorskim i konkursem.

— Dowodem tego może być fakt, że w I półroczu br. w BPZB zgłoszono tylko 26 wniosków racjonalizatorskich, których autorami w większości byli pracownicy inżynierowo-techniczni i administracyjni.

— A jaki jest los tych zgłoszonych wniosków i usprawnień przez pracowników BPZB? Czesław ŻywolewsKI, kier. Klubu TIR przy ZBM

O ZAOSZCZĘDZENIE 7,5 MILIARDA ZŁ?

— Jak ze swego punktu widzenia ocenia wyniki produkcyjne BPZB w pierwszym kwartale b. r., zwłaszcza gdy chodzi o obniżkę kosztów własnych?

— Dyrekcja Zjednoczenia ocenia ze swego punktu widzenia wyniki produkcyjne w I kwartale br. i w roku ubiegłym, zwłaszcza gdy chodzi o obniżkę kosztów własnych, jako niezadowalającą. W okresie tych 15 miesięcy nie tylko nie osiągnęliśmy planowanych wskaźników obniżki kosztów własnych, ale ponieśliśmy straty.

— Jakże więc były pierwsze kroki, aby uzdrowić sytuację w Zjednoczeniu?

— Przede wszystkim zmieniło się kierownictwo Zjednoczenia. Nowe kierownictwo wspólnie z towarzyszami z Centralnego Zarządu dokładnie przeanalizowało te momenty, które zdecydowały o tak dużych stratach. Kierownictwo poprzez żywy kontakt znalazło wspólny język z załogą — z robotnikami, majstrami, technnikami, inżynierami i personelem administracyjnym. Załoga w poważnym stopniu dopomogła nam w opracowaniu szczegółowych planów uzdrowienia gospodarki Zjednoczenia.

— Tak, to prawda. Już w kwietniu i maju widać w Zjednoczeniu znaczną poprawę. Jeśli chodzi o obniżkę kosztów własnych, interesuje nas więc, jakie podjęliście środki...

— Jak wam wiadomo, na wszystkich naszych budowlach stosowane było w małym stopniu, a powodowało to duże marnotrawstwo materiałów. Dlatego też na te sprawy zwróciliśmy szczególną uwagę. I tak na przykład wprowadziliśmy limitowanie materiałów na budowie nr 18. Wydaliliśmy polecenie, zabraniające magazynierom wydawania materiałów objętych limitowaniem bez uprzedniego przedłożenia przez kierownika budowy dokładnej karty wydawania i podpisanej karty limitów materiałowych. Budowy systematycznie wystawiają dowody na pobrane materiały do produkcji.

— W I kwartale br. na budowach BPZB w 1880 wypadkach złamano socjalistyczną dyscyplinę pracy? Również w I kwartale br. tylko jeden z oddanych obiektów w tym okresie przez BPZB otrzymał ocenę dobra.

— W I kwartale br. na budowach BPZB w 1880 wypadkach złamano socjalistyczną dyscyplinę pracy? Również w I kwartale br. tylko jeden z oddanych obiektów w tym okresie przez BPZB otrzymał ocenę dobra.

— W I kwartale br. na budowach BPZB w 1880 wypadkach złamano socjalistyczną dyscyplinę pracy? Również w I kwartale br. tylko jeden z oddanych obiektów w tym okresie przez BPZB otrzymał ocenę dobra.

— W I kwartale br. na budowach BPZB w 1880 wypadkach złamano socjalistyczną dyscyplinę pracy? Również w I kwartale br. tylko jeden z oddanych obiektów w tym okresie przez BPZB otrzymał ocenę dobra.

— W I kwartale br. na budowach BPZB w 1880 wypadkach złamano socjalistyczną dyscyplinę pracy? Również w I kwartale br. tylko jeden z oddanych obiektów w tym okresie przez BPZB otrzymał ocenę dobra.

— W I kwartale br. na budowach BPZB w 1880 wypadkach złamano socjalistyczną dyscyplinę pracy? Również w I kwartale br. tylko jeden z oddanych obiektów w tym okresie przez BPZB otrzymał ocenę dobra.

— W I kwartale br. na budowach BPZB w 1880 wypadkach złamano socjalistyczną dyscyplinę pracy? Również w I kwartale br. tylko jeden z oddanych obiektów w tym okresie przez BPZB otrzymał ocenę dobra.

— W I kwartale br. na budowach BPZB w 1880 wypadkach złamano socjalistyczną dyscyplinę pracy? Również w I kwartale br. tylko jeden z oddanych obiektów w tym okresie przez BPZB otrzymał ocenę dobra.

— W I kwartale br. na budowach BPZB w 1880 wypadkach złamano socjalistyczną dyscyplinę pracy? Również w I kwartale br. tylko jeden z oddanych obiektów w tym okresie przez BPZB otrzymał ocenę dobra.

— W I kwartale br. na budowach BPZB w 1880 wypadkach złamano socjalistyczną dyscyplinę pracy? Również w I kwartale br. tylko jeden z oddanych obiektów w tym okresie przez BPZB otrzymał ocenę dobra.

— W I kwartale br. na budowach BPZB w 1880 wypadkach złamano socjalistyczną dyscyplinę pracy? Również w I kwartale br. tylko jeden z oddanych obiektów w tym okresie przez BPZB otrzymał ocenę dobra.

Trzy głosy z jednej budowy

LEON ROGALSKI
Kierownik IV odcinka

— Partia postawiła przed nami zadanie — zaoszczędzić w tym roku 7,5 miliarda złotych. Jest to obowiązek nas wszystkich — inżynierów, techników, majstrów i robotników. Jak sprawa ta przedstawia się na budowie kombinatu bawelnianego w Fastach? Trzeba stwierdzić, że nie najlepiej.

— Aby nie być gołosłownym podam jasrwy przykład z mojego odcinka. Często murarze wykonują jeszcze roboty z usterekami. Tak np. odległość między ściankami działowymi w podstacjach elektrycznych nr 1 i 2 była za duża (różnica 12 cm). Później trzeba było wyrównywać tynki. Jasne, że to wcale nie obniża kosztów własnych produkcji.

— Co winien robić kierownik odcinka, a więc i ja, aby takie wypadki nie zdarzały się najłatwiej? Cóż, specjalnej instrukcji na to nie ma. Wszystko musi robić. A naj-

ważniejsza chyba jest tutaj systematyczna kontrola wykonywanych przez podległe zespoły majsterskie robót, zapobieganie w porę zaistniałym niedociągnięciom.

— W I kwartale br. na budowach BPZB w 1880 wypadkach złamano socjalistyczną dyscyplinę pracy? Również w I kwartale br. tylko jeden z oddanych obiektów w tym okresie przez BPZB otrzymał ocenę dobra.

— W I kwartale br. na budowach BPZB w 1880 wypadkach złamano socjalistyczną dyscyplinę pracy? Również w I kwartale br. tylko jeden z oddanych obiektów w tym okresie przez BPZB otrzymał ocenę dobra.

— W I kwartale br. na budowach BPZB w 1880 wypadkach złamano socjalistyczną dyscyplinę pracy? Również w I kwartale br. tylko jeden z oddanych obiektów w tym okresie przez BPZB otrzymał ocenę dobra.

— W I kwartale br. na budowach BPZB w 1880 wypadkach złamano socjalistyczną dyscyplinę pracy? Również w I kwartale br. tylko jeden z oddanych obiektów w tym okresie przez BPZB otrzymał ocenę dobra.

— W I kwartale br. na budowach BPZB w 1880 wypadkach złamano socjalistyczną dyscyplinę pracy? Również w I kwartale br. tylko jeden z oddanych obiektów w tym okresie przez BPZB otrzymał ocenę dobra.

</

Zakończenie szkolnego roku młodzieży pracującej zawodowo

W dniu 26 czerwca o godzinie 17.00 w sali Klubu TPP-R w Białymstoku zbiora się absolwenci wszystkich szkół dla pracujących w naszym mieście, by uroczystie zakończyć swój szkolny rok. W programie uroczystości przewidziane jest między innymi rozdanie nagród

Kronika partyjna

Wojewódzki Ośrodek Szkolenia Partyjnego podaje do wiadomości uczestnikom grup samokształcenia studiującym historię KPZR i historię polskiego ruchu robotniczego (I i II rok), że końcowe zajęcia repetycyjne odbędą się w następujących terminach:

Historia KPZR — dla słuchaczy I roku.
29 czerwca — godz. 17 — 19
30 czerwca — godz. 17 — 19
1 lipca — godz. 17 — 19
Historia KPZR — dla słuchaczy II roku.
29 czerwca — godz. 17 — 19
30 czerwca — godz. 17 — 19
1 lipca — godz. 17 — 19
Historia polskiego ruchu robotniczego — I roku.
4 lipca — godz. 16 — 18
5 lipca — godz. 17 — 19
Historia polskiego ruchu robotniczego — II roku.
4 lipca — godz. 16 — 19
5 lipca — godz. 17 — 19
Zajęcia odbędą się w lokalu Wojewódzkiego Ośrodka Szkolenia Partyjnego. Obecność wszystkich słuchaczy na zajęciach obowiązkowa.

Odczyt w Klubie MPiK

Dzisiaj, tj. 24 bm. o godzinie 18.15 w czwartki Klubu Międzynarodowej Prasy i Książki przy ul. 1 Maja 1 red. K. Gruszecki wygłosi odczyt o sytuacji międzynarodowej.

Braki w dokumentacji technicznej powodują przestoje na budowie

Już kilkakrotnie informowaliśmy naszych czytelników o przebiegu budowy Kliniki Chirurgicznej i olbrzymiej nowoczesnej sali wykładowej Akademii Medycznej, przy ul. Piwnej.

Można rzec śmiało, że od stycznia br. budowa ta „stoi”. Z jakiego powodu przerwano więc roboty?

W końcu ub. roku budowę kliniki zakończono w stanie surowym. Zamurowano okna, aby można było w okresie zimy i

Konkurs lektorów i speakerów urzędu „Polskie Radio”

Komitet do Spraw Radiofonii „Polskie Radio” Rozgłośnia w Białymstoku ogłasza konkurs na lektorów i speakerów.

Warunkiem przystąpienia do konkursu jest posiadanie co najmniej średniego wykształcenia, znajomość języków obcych, ewentualnie umiejętność czytania obcych wyrazów oraz dobra dykcja. W konkursie mogą wziąć udział wyłącznie osoby zamieszkałe w Białymstoku.

Zgłoszenia na konkurs przyjmuje dział koordynacji programu Rozgłośni „Polskiego Radio” w Białymstoku ul. Rokossowskiego 26 do 25 czerwca włącznie w godzinach od 10 do 16.

Pierwsze przesłuchanie głosów odbędzie się w niedzielę, dnia 26 czerwca o godz. 10.30.

wczesniej wlosny tynkować wnętrza. Należało jednak uprzednio założyć w budynku instalację elektryczną. I z tą właśnie instalacją, a dokładniej mówiąc tej instalacji, kierownictwo budowy ma największe kłopoty. Od pięciu miesięcy Wydział Inwestycyjny Akademii Medycznej na pytanie kiedy wreszcie dostarczona zostanie na budowę dokumentacja ma jedną odpowiedź: „W najbliższych dniach otrzymacie, w tej chwili Elektrycznia Białostocka zatwierdza ją”.

Gdyby dokumentację w najbliższym czasie dostarczono na budowę Kliniki Chirurgicznej, można by ją oddać do użytku za kilka miesięcy.

Drugą, nie mniejszą bolączką budowy nr 164 jest sporządzona z błędami przez Zjednoczenie III Projektowni Specjalistycznego w Warszawie dokumentacja.

Zahamowanie robót przy budowie sali wykładowej spowodowane zostało także brakami dokumentacji. Z Warszawy przysłano tylko rzut żelbetonowego dachu. Nie nadesłano jednak rysunków konstrukcyjnych. Brak tych rysunków spowodował przestoje. Obecnie wykonuje się szalunki pod żelbetonowy dach nad olbrzymią salą wykładową. Na budowie zostały tylko trzy brygady: ciesielska, zbrojarska i blacharska. Robotnicy tych brygad starają się jak mogą. Chcą w terminie oddać obiekt do użytku. Sądzimy, że dobrze byłoby, aby za przykładem robotników poszły i biura projektów.

(Hr)

Na wycieczkę w słoneczną niedzielę

Pogoda w końcu zrobiła się znośna. Mieliliśmy już kilka słonecznych, ciepłych dni, na które tak długo czekaliśmy. Na pewno wielu z nas chciałoby w nadchodzącą niedzielę, oczywiście jeśli dopisze pogoda wybrać się gdzieś za miasto, na wycieczkę.

Wojewódzka Rada Związków Zawodowych organizuje ciekawą i atrakcyjną wycieczkę do Augustowa. W programie wycieczki: zdobywanie norm na Odznakę Festiwalową, liczne imprezy sportowe, kajak i występy zespołu „Podlasie”. Na wycieczkę tę WRZZ zaprasza również mieszkańców Suwałk.

Wyjazd na wycieczkę dla białostoczan w niedzielę o godzinie 6. Zgłoszenia przyjmuje WRZZ i „Orbis”. Koszt wycieczki wynosi 30 zł. (g)

Ze spekulanciej łączki

W ostatnich dniach funkcjonariusze Milicji aresztowali kilku spekulantów mięsem pochodzącym z nielegalnego uboju.

W dniu 11 czerwca zatrzymano został Marian Sliwowski, zamieszkały w Sokolach, powiat Łapy, w chwili kiedy na stacji PKP usiłował nadać przesyłkę z mięsem wieprzowym. Przesyłka ważyła „tylko” 150 kg.

W dniu 8 czerwca zatrzymano Kazimierza Pierzchałę, mieszkańca wsi Piekuły, pow. Wysokie - Mazowieckie, który przewoził 230 kg mięsa wieprzowego.

Ci dwaj spekulanci chcieli przewieźć mięso do Warszawy, aby sprzedać je tam po paskarskich cenach.

Spekulacja nie udała się — Sliwowski i Pierzchała przebywają obecnie w areszcie oczekując na surowy wymiar kary. (A. W.)

OGŁOSZENIA DROBNE

Zgubiono legitymację szkolną wydaną przez II Liceum Ogólnokształcące w Białymstoku na nazwisko Popko Barbara. g 268-1

Zgubiono legitymację szkolną nr 528683 wydaną przez Szkołę Podstawową nr 12 w Białymstoku na nazwisko Krakowski Danuta. g 266-1

Zgubiono legitymację szkolną wydaną przez Technikum Chemiczne w Białymstoku na nazwisko Mucha Taida. g 265-1

FACHOWCY POSZUKIWANI

Tkaczy zatrudni Dyrekcja Białostockich Zakładów Przemysłu Wełnianego im. dyr. Sierżana w Białymstoku. Uposażenie wg Układu Zbiorowego Pracy dla Przemysłu Wełnianego. Kandydatów powinni zgłaszać się w Dziale Personalnym pokój nr 4 przy ul. Mickiewicza nr 43.

* SPORT * SPORT * SPORT *

Wczasy wędrowne organizuje PTT-K

14-dniowe wędrowne wczasy turystyczne organizują w obecnym sezonie letnim PTT-K i Fundusz Wczasów Pracowniczych. Szlaki wczasów turystycznych przebiegała przez Tatry, turnusy od 1 do 14 lipca i od 31 lipca do 13 sierpnia, Karkonosze od 27 czerwca do 10 lipca, pasmem Gór Sowich i Ziemi Kłodzkiej od 27 lipca do 9 sierpnia i Beskidy od 4 do 17 lipca. Są to wszystkie szlaki wczasów pieszych górskich.

Terenami nizinnymi przebiega tylko jeden szlak pieszych wczasów turystycznych tak zwany Kaszubski od Chojnic do Sopot (od 11 do 24 sierpnia).

Na wczasy kajakowe możemy jechać od 27 lipca do 9 sierpnia Krutynia i szlakiem jezior Puszczy Piskiej, a od 11 do 24 sierpnia jeziorami suwalsko-augustowskimi. Amatorzy wycieczek kajakowych rzekami mogą wziąć udział w turnusach od 22 lipca do 4 sierpnia na trasie Warszawa — Bydgoszcz i od 5 do 18 sierpnia na trasie Bydgoszcz — Srem.

Są również przewidziane trzy turnusy wczasów żeglarskich. Są to: od 17 do 31 lipca wczasy na trasie Ruciane — Ostrołęka, od 1 do 15 sierpnia na trasie Ostrołęka — Bydgoszcz i od 1 do 16 lipca żeglarstwem z Węgorzewa do Rucianego.

Skierowania na wczasy można otrzymać z Zarządzie Okręgu PTT-K w Białymstoku, ul. Stalina 28. (H)

Wzywają do zdobywania Odznaki Festiwalowej

Pracownicy Oddziału Eksploatacyjnego PKP w Białymstoku, przygotowując się do godnego powitania V Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów, postanowili wszyscy zdobyć Sportową Odznakę Festiwalową. Wzywają oni również wszystkich pracowników PKP w województwie białostockim do pójścia w ich ślady. (H)

Okręgowe lekkoatletyczne mistrzostwa ZS Kolejarsz

W Łapach odbyły się okręgowe zawody lekkoatletyczne Zrzeszenia Sportowego Kolejarsz. A oto wyniki uzyskane w czasie zawodów.

KOBIETY. 100 m — Kuczyńska. Jabłońska w jednakowym czasie 14,4 sek., skok w dal — Kulesza — 4,49 m., skok wzwyż — Kisielska 130 cm., pchnię-

cie kulą — Czauz 8,77 m, rzut dyskiem — Czauz 21,68 m.

MEZCZYŹNI. 100 m — Łapiński 12,5 sek., skok w dal — Jurewicz 6,19 m, rzut oszczepem — Karwat 51,91 m, rzut dyskiem — Szyluk 30,75 m, pchnięcie kulą — Szyluk 11,59 m, skok wzwyż — Karwat 170 cm, trójskok — Hościłowicz 12,07 m. (H)

Piłkarze Zrywu jadą na strefowe

mistrzostwa Polski

W dniach od 27 do 29 bm. odbędą się w Lublinie strefowe mistrzostwa Polski Zrzeszenia Sportowego Zryw w piłce nożnej. Województwo białostockie na mistrzostwach reprezentować będzie drużyna piłkarska z Technikum Mechanicznego w Białymstoku.

Zagrają w niej Sinkiewicz (Karczewski), Radowicz, Wilkuć, Bajer, Zalewski Radel, Giermak, Wenski, Malejewski, Mikołajuk, Łapiński. Jako rezerwowi jadą Poskrobko, Maciorowski i Ryś. (H)

Dzisiaj w Zwierzyniecu

Siatkówka i piłka ręczna

Dzisiaj o godzinie 16 na stadionie Sparty w Zwierzyni odbędą się pierwsze spotkania w piłce ręcznej o wejście do klasy wydzielonej. Zobaczymy drużyny AZS Politechniki Warszawskiej, AZS Olsztyn, Zrywu Gdańsk i białostockiej Gwar III.

O godzinie 16.30 będziemy mogli oglądać, również na stadionie Sparty, mecze siatkówki mężczyzn o mistrzostwo Zrzeszenia Sportowego Gwardia. Spotkają się drużyny Wrocławia z Warszawą, oraz Gwardia z Białymstokiem. (H)

Kronika Białostocka

TEATRY

Teatr im. A. Węgierki w Białymstoku: „Arszyn Mał Alan” godz. 19.

KINA

„Pokój” — „Próba wierności” godz. 16 18 i 20
„Ton” — „Parada netretów” godz. 15.30, 17.30 i 19.30. (Film dozwolony dla młodzieży od 18 lat).

„Polana” — „Iwan Groźny” godz. 20.

KLUBY

Poradnia świetlicowa Klubu TPP-R czynna od godz. 11 do 18 oprócz niedziel i świąt.

Klub MPiK ul. 1 Maja czynny w godz. 14 — 22.

Księgarnia Klubu czynna w dni powszednie od 10 do 18, a w święta od 12 do 18.

WYSTAWY

Wystawa Fotografii Amatorskiej czynna codziennie w godz. 11 — 18 (oprócz niedziel i świąt).

W Klubie TPP-R — Obrazowa wystawa o Janie Matejko. Czynna od godz. 9 do 21.

WAŻNIEJSZE TELEFONY

Woj. Stacja Pogotowia Ratunkowego przy ul. Krasńskiego (róż. Pionier) tel. biura wezwań 09, informacji 555.

Miejska Zawodowa Straż Pożarna tel. 09 lub 803.

Dziury aptek: Apteka Społeczna nr 57 ul. 1 Maja 55, tel. 35-45.

PROGRAM RADIOWY

na dzień 24. VI. 55 r. (piątek)

Białystok na fali 188 m
5.05 Wiadomości; 5.10 Poranne rozmaitości rolnicze; 5.30 Omówienie programu; 5.32 Mówi wieś białostocka; 5.45 Chwila muzyki; 6.00 Dziennik poranny; 6.15 Tańce krajów demokracji ludowej; 6.33 Kalendarz radiowy; 6.40 Muzyka; 6.45 Gimnastyka; 6.55 Program dnia; 7.00 Dziennik poranny; 7.15 Muzyka wesolych piosenek; 7.40 Wiadomości; 7.45 Chwila muzyki; 7.50 Audycja szkolna; 8.05 Koncert poranny; 8.45 Splewa Lili Pons — sopran koloratury; 9.00 Przerwa; 12.04 Wiadomości; 12.10 Przegląd prasy społecznej; 12.15 Utwór na saksofon; 12.30 „Swojskie melodie”; 12.50 Audycja dla wst; 13.00 Informacje — komunikaty; 13.05 Program dnia; 13.10 „Na widzenia” opowiadanie; 13.30 Audycja dla młodzieży szkolnej „Jak powstała audycja”; 14.00 Wiadomości; 14.30 Polskie melodie ludowe;

15.20 Koncert orkiestry rozrywkowej; 15.50 Aktualny felieton na tematy międzynarodowe; 16.15 Muzyka dla wszystkich; 17.00 Z życia Związku Radzieckiego; 17.30 Omówienie programu; 17.40 „Młodzież ma głos”; 18.05 Audycja sportowa; 18.10 Chwila muzyki; 18.15 Wiadomości; 18.20 Muzyka kameralna; 19.00 Muzyka i aktualności; 19.25 „Nie tylko krowy” — pogadanka przyrodnicza; 19.35 Z cyklu „Kompozytor tygodnia”; 20.20 Reportaż literacki; 20.35 Muzyka taneczna; 21.30 Dziennik wieczorny; 21.50 Kronika sportowa; 22.47 Felieton; 22.57 Koncert symfoniczny; 23.40 Muzyka taneczna; 23.50 Ostatnie wiadomości.

Biał. Zakł. Graf. T-6-122

(17)

JÓZEF MORTON

Diabelski Młyn

— Nie pyskuj, Krzemień, bom zawsze tak robił i było dobrze, a teraz źle? A o parobka nie proszę cię. Nie potrzebny mi. To tylko wam...

Krzemień nie zrozumiał, co Zalipa miał na myśli, i gardłował dalej:

— My sami wszystko robimy, jak trzeba, a tylko ty jak z łaski! Nie podobają ci się spółdzielnia, to wónt z niej!

Zalipa niemal w głos się roześmiał. Nie podoba ci się spółdzielnia! To coś nowego! Ech, ty!... — mruknął, splunął mocno przed siebie i jeden krok, dwa, trzy przed siebie ciężko, leniwie, jakby powracał od nie byle jakiej harówki, i niebawem wycierał sobie buty o słomiankę, rzucając na ziemię, w dużej, ponurej sieni, wypełnionej wszelakimi grzybami, drzewem, porozbijanymi ulami. A po chwili wchodził do izby, która zarazem była kuchnią. Zaraz od progu ude-

rzył go jakiś niezwykle spokojny, zatrważająca cisza.

— Co tak jak trusie siedzicie? — przemówił patrząc chmurno po żonie i córce, młodej, niebrzydkiej dziewczynie.

— I tu się co stało? Bo tam, na podwórzu, Krzemień mnie o mało nie zjadł, żem konia nie rozbrał. A gębował, wysilał się...

— Krzemienia nie znasz? — podjęła niechętnie Zalipowa. — A u nas nic się nie stało, tylko jej — i zrobiła ruch głową w stronę Marty — coś się troi, znowu ją napadło widać.

— Co jest? — Zalipa napiął groźnie brwi.

— Chce wyjeżdżać, bo się boi...

Zalipa odwrócił się gwałtownie i popatrzył na Martę piorunującym wzrokiem.

— No! — mruknął krótko, eo miało

siłę uderzenia i Marta jeszcze niżej zwiesiła głowę.

A Zalipa już pytał:

— Był sekretarz?

— Był.

— Co mówił?

Zalipowa nie od razu zaczęła mu opowiadać. Wpierw musiała go dobrze nakarmić, a Stasinek lubił dobrze i smacznie zjeść. To jedno mu pozostało z czasów, kiedy pracował u dziedzica. Hej, jakież to były dobre czasy dla niego! Robota — żadna, czasem tylko to tu, to tam przejechać się z jaśnie panią, czy z jaśnie panem, no i pomóc co w pałacu, co trzeba było, za co i pieniądze, i jedzenie „pierszokłaśne”. I jak tu nie myśleć o tych czasach, jak ich nie wspominać? Co jednak najważniejsze — jak nie walczyć, nie działać dzień i noc, żeby na powrót przyszły? Tym bardziej, że dziedzic, jak odjeżdżał, wyraźnie mu powiedział: Zalipo, mój kochany, pilnuj wszystkiego, jak oka w głowie, bo od dziś ty tutaj całym gospodarzem. Da Bóg wszechmocny i święta nasza trójca, że się zmieni i ja wrócę, niczego ci nie pożaluję. Dostaniesz kawał pola i emeryturę do śmierci, a twoją córkę ja sam wydam za żonę. Bogaaato wydam! Będzie tak szczęśliwa, jak żadna, a ty przy niej.

Po kopiałym talerzu klusek Zalipa

ma dość. Do rana wystarczy, jeżeli, ma się rozumieć, przed samym snem zje jeszcze coś, ot, wypije pół litra mleka z chlebem. Właśnie przywiózł go cały bechenek, a po mleko Zalipowa pójdzie jak zwykle do obory. Garda przecież sypia niczym zabity.

— Kiedy dzisiaj na Kociłowską kolejka — mówi Zalipowa.

— Jak pójdziesz, to i dla ciebie znajdzie się ten litr.

— Po Kociłowskiej nic nie udoisz.

— Taka chytra? — mruczy Zalipa, ale, broń Boże, nie jest zły na Kociłowską, że tak skrupulatnie dodaje krowy, a właściwie, że wcale nie dojrane wieczorem do dla siebie. Ona też potrzebuje. Ale czy nie potrzebuje i on? Dlatego jeszcze dzisiaj powie jej, że „mój kochana, owszem, możesz brać trochę więcej, cóż, należy ci się, bo dzięki tobie poniekąd mamy to mleko, ale wszystkiego nie wydajaj, bo i ja lubię masło, rozumiesz? A najlepiej nie wychodźcie od dzisiaj do udoju. Zanim znajdą na wasze miejsce inne, zjeździe kilka dni, przez ten czas podreperujemy się jako tako”.

Hardo podniósł głowę na żonę.

— Co nic nie mówisz?

— Nowiny! — odrzekła krótko.

— Już koniec?

(Ciąg dalszy nastąpi)